# KURJEREK GOSPODARSKI.

№ 16. Bobrka w piątek dnia 1° września 1871 Rok  1.




## Drzewo uważane jako ozdoba i pożytek



c. d.

Mnie samemu ubolewać przychodzi, nad stratą kilku tysięcy szczepów gruszkowych. Zrazy do uszlachetnienia sprowadziłem niestety z Francyi. Grusza zasługuje najwięcej na to aby ją chodować, jéj owoc zawiera bowiem najwięcej cukru, a za tém téż i pożywnych części. Owoc świeży jako téż i suszony prawie każdemu przypada do smaku, a poniekąd zastąpić zdoła okrasę w strawie wiejskiego ludu. Owoc z grusz użytym być także może na karm dla świń, bydła i koni. Widziałem świnie dobrze utuczone gruszkami. W Hessyi i na terytoryum Frankfurtu n: M: wyłącznie są drogi, miedze, granice a nawet całe pola, obsadzone jabłoniami, gatunku jesiennego. Owoc przerabia się na jabłecznik, z którego znów fabrykują szampan i różne wina, dodawszy alkoholu i cukru. Odchody, tak zwane wytłoczki, używają tamtejsi mieszkańcy na karm dla bydła, i trzody. Jabłonie i grusze odległe od siebie o 10 metrów w 20 latach zupełnie się zrastają, nie powinny przeto być gęściej sadzone. Pomiędzy dwa szczepy, w powyższej odległości zasadzone, można jeszcze umieścić dwie śliwy, które nim jabłonie, i grusze dorosną, mogą wiele owocu wydać, a nie przeszkadzają bynajmniéj wzrostowi grusz i jabłoni, które daleko wyżéj rosną i 10 razy dłużéj żyją. Niewidziałem u nas pięknych starych drzew przy drogach a w najnowszym czasie obsadzone drogi nie obiecują po części tego, co być powinno, gdyż są zbyt gęsto, albo tak nędznemi szczepami obsadzone, że litość bierze patrzeć na nie — oczywisty dowód, jak mało posiadamy ludzi fachowych, znających się na chodowaniu drzew owocowych. Drzewka do obsadzania dróg, trzeba prowadzić prosto i przynajmniej na trzy metry wysokości, a dopiero wtedy koronę kształtną rozpuścić. Dokazać tego niemożna na szczepach w szkółce stojących, gdyż byłyby za mocne do przesadzenia, ale trzeba to uskutecznić dopiero po wysadzeniu. Do należytego ukształcenia korony nie potrzeba niczego więcéj, jenc dobrego noża i wyobrażenia jak drzewko po tylu a tylu latach ma wyglądać. Najczęściéj tymczasem, widzimy prawdziwe karykatury drzew, krzywe, koślawe, gałęzi co nie miara, bez żadnego kształtu, chociaż rzeczą dowiedzioną, że na pochyłe drzewo

kory skaczą, chcący się w tem brak powszechności zrozumienia własnej korzyści.

Drzewko które ma za zbyt wiele gałęzi w młodości, wcześnie zgina, łamie a czasami wywraca, gdyż nie jest ono w stanie oprzeć się prądowi, uderzającego nań silnie powietrza, mając zaś mniéj gałęzi nie dźwigałoby zbytniego ciężaru i nie uległoby tak łatwo zniszczeniu; Drzewko przytem, mając nie normalną ilość gałęzi, wydaje mało tylko lichego owocu. Często na starych drzewach młode widzimy wyrostki pi wilki. Przyczyną tego jest, że obieg soków zatamowanym został jakąś przeszkodą; Gałąź na któréj się takie wyrostki pojawiają, jest zagrożoną niechybną śmiercią, ponieważ soki coraz mniéj tam dochodzą, gdyż znalazłszy inną i łatwiejszą sposobność obiegu jaką podaje młody wyrostek, całą siłą tam dotąd krążą. Wyrostków tych nie powinno się obcinać, ale raczéj wypada urznąć całą starą gałąź, bo, ucinając młody wyrostek, przedłuża się niepotrzebnie już słabe życie słabéj gałęzi, która albo przestała zupełnie rodzić albo jeżeli wydaje owoc, to taki lichy iż nie warto nań mieć względu. Młody wyrostek, zostawiony po obcięciu gałęzi, rozrośnie się w dwóch latach bardzo pięknie, a w trzecim roku wydaje zwykle wiele i dobrego owocu.

Tym sposobem można odmłodzić zupełnie stare drzewa owocowe, a łatwiéj zrobić taką operacyą, jak młode drzewka sadzić.

O ile polecam obsadzanie dróg drzewem owocowem, o tyle, o tyle jestem przeciwny obsadzaniu niemi granic, a to głównie z powodu że dozór stałby się nie wykonalnym. I dzikie drzewa przynoszą nam korzyść znaczną, dla czego ich więc nie sadzić? Do obsadzania granic, radziłbym używać dębiny i wierzby i to w następujący sposób: Przeznacza się ku obsadzeniu ~~nie drzewem na granicy pas ziemi~~

nie drzewem na granicy pas ziemi, na dwa pręty szeroki, a dla ułatwienia dozoru ile możności prostą linią stanowiący stanowiący. Na przestrzeni dwu prętowéj, sadzi się trzy rzędy dębiny i trzy wierzby, w odległości 4 stóp w kwadrat. Potrzeba przeto przeto na obsadzenie morga 800 wysadków dębowych i 800 wierzbowych. Korzyść oblicza się w następujący sposób. Po 4 latach wycina się wierzba i wyda na mórg 15 fur chrustu, w drugich i trzecich i czwartych 4 latach wyda zaś fur 30. W lat 16 po zasadzeniu wyda więc mórg 105 fur chrustu wierzbowego po=

c. d. n.

---

„Kurjerek gospodarski" wychodzi 1go i 15go każdego miesiąca, przedpłatę wynoszącą rocznie 1 złt. 60 ct. przyjmuje pan Ludwik Mowiński sekretarz Rady powiatowej w Bóbrce; Kwartalna prenumerata wynosi 40 ct. aw. Szanownych panów prenumeratorów którzy dotąd prenumeraty nie uiścili upraszza się o nadesłanie takowej.

---

Nakładem Rady Oddziału c. k. Tow: gosp: galic: Litografia Rady powiatowej
odpowiedzialny redaktor Julian Milkowicz.